

## "JESTEŚMY GOTOWI DO PARTYCYPOWANIA W KOSZTACH UTWORZENIA BAZY". DUDA PO SPOTKANIU Z TRUMPSEM

Jesteśmy gotowi do partycypowania w kosztach utworzenia stałej amerykańskiej bazy w Polsce, to zupełnie naturalne – powiedział we wtorek prezydent Andrzej Duda w wywiadzie po spotkaniu z prezydentem USA Donaldem Trumpem. O ile o tym, że polskie władze są gotowe do wyłożenia pieniędzy na stałą obecność wojsk USA w naszym kraju, mówiło się od dawna, o tyle po raz pierwszy przyznał to polski prezydent.

We wtorek na konferencji prasowej na zakończenie wizyty w Białym Domu Duda zapraszał Trumpa do skierowania większej liczby oddziałów amerykańskich do Polski. Warszawa zabiega w Waszyngtonie o stałą obecność wojskową USA. Teraz żołnierze ze Stanów Zjednoczonych są w Polsce w sposób ciągły, ale rotacyjny – jedni wyjeżdżają, na ich miejsce przyjeżdżają kolejni.

Natomiast amerykański przywódca mówił, że USA są zainteresowane pomaganiem tym krajom, które łożą na zwiększenie swoich zdolności obronnych. Podkreślił, że Polska jest gotowa uruchomić ogromne nakłady na stworzenie baz. Wymienił w tym kontekście kwotę ok. 2 mld dolarów.

Później, w rozmowie z TVP Info Duda został zapytany, czy stała amerykańska baza będzie w Polsce. – *Prowadzimy w tej sprawie rozmowy z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych już od dłuższego czasu – zaznaczył w odpowiedzi polski prezydent.*

**Czytaj też:** [Trump: Rozważamy stałe bazy w Polsce](#)

Przypomniał, że w przed kilkoma miesiącami MON wysłało do Waszyngtonu pismo w sprawie stałej obecności wojskowej USA w Polsce. – *To są decyzje, które wymagają czasu, żeby je podjąć. Moja wizyta tutaj służy m.in. temu, żeby wzmocnić ten polski przekaz o potrzebie zagwarantowania dodatkowo bezpieczeństwa i Polski, i naszej części Europy poprzez dodatkową obecność amerykańską, poprzez stałą bazę wojsk amerykańskich w Polsce – powiedział prezydent.*

*Oczywiście są dyskusje na temat kosztów, bo koszty funkcjonowania takiej bazy są bardzo duże. Myśmy zadeklarowali już dawno temu, że gotowi jesteśmy poczynić działania przygotowawcze i że gotowi jesteśmy je sfinansować i te koszty przygotowania miejsca, w którym mogliby stacjonować Amerykanie, wziąć na siebie. Amerykanie oczywiście będą*

*pokrywali koszty funkcjonowania bazy.*

*prezydent Andrzej Duda*

Na uwagę, że na konferencji w Białym Domu Donald Trump wymienił kwotę 2 mld dolarów, Duda odpowiedział, że na tyle strona polska szacuje koszty przygotowania bazy. – *Jesteśmy gotowi to zrobić w ramach wspólnego ponoszenia kosztów bezpieczeństwa* – dodał.

*Jesteśmy gotowi do współdzielenia i partycypowania w kosztach utworzenia tej bazy, co jest dla mnie czymś zupełnie naturalnym. Przecież to ona ma wzmacniać m.in. także i nasze bezpieczeństwo. Oczywiście ona jest też w interesie Stanów Zjednoczonych, bo gdyby Stany Zjednoczone uważały, że nie jest w ich interesie, to by jej nie tworzyły. Mam nadzieję, że ona powstanie, bo ona jest potrzebna dla wzmocnienia przede wszystkim polskiego bezpieczeństwa.*

*prezydent Andrzej Duda*

Na zakończenie rozmowy polski prezydent przyznał, że mogą pojawić się opinie, że wizyta w USA nie była przełomowa. – *To jest wizyta, która pracuje na to, żeby pewne decyzje zostały podjęte. Przecież to jest oczywiste, że są pewne procesy demokratyczne w Stanach Zjednoczonych, które muszą być realizowane. Nie każda decyzja jest wyłączną decyzją prezydenta USA. Są ciała, z którymi prezydent musi swoje decyzje konsultować. My o decyzje korzystne dla polski zabiegamy. Przedstawiamy naszą argumentację, przekonujemy do swoich racji, do tego, że również są w tym interesy Stanów Zjednoczonych. Wierzę, że konieczne, potrzebne a korzystne dla Polski decyzje będą. Pracujemy nad tym* – zaznaczył Duda.

**Czytaj też:** [Celem Dudy przekonanie Trumpa do budowy baz. Szczerski zapowiada wizytę prezydenta w USA](#)